

Uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)

Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

Sędzia SN Krzysztof Strzelczyk

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Haliny J. przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Na Życie S.A. w W. przy uczestnictwie interwenienta ubocznego po stronie pozwanego - Ireneusza K. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 13 lipca 2011 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kaliszu postanowieniem z dnia 31 marca 2011 r.:

"Czy najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje – na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. – zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w sytuacji, gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.?"

podjął uchwałę:

Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 4 listopada 2010 r. zasądził od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz Haliny J. kwotę 20 000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci jej córki, oddalając w pozostałej części powództwo o odszkodowanie oraz o zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego powódki.

Z ustaleń wynika, że w dniu 24 września 1999 r. na skutek wypadku drogowego śmierć poniosła córka powódki Kamila J. Sprawcą wypadku był Ireneusz K., który prowadził samochód będąc w stanie nietrzeźwości i uciekł z miejsca zdarzenia. Sprawca został ujęty, a następnie skazany na karę sześciu lat pozbawienia wolności. Był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie.

Ofiara wypadku w chwili zdarzenia miała 12 lat i była najmłodszym z czworga dzieci powódki, najsilniej emocjonalnie związanym z matką. Pozostałe dzieci w chwili wypadku były już dorosłe, nadal mieszkają z powódką i jej mężem, wkrótce jednak założyły własne rodziny i wyprowadziły się. Mąż powódki, który wraz z nią prowadził niewielkie gospodarstwo rolne będące źródłem utrzymania rodziny, zmarł w grudniu 2007 r.

Powódka nie była świadkiem wypadku, ale wraz z członkami rodziny znalazła się szybko na miejscu zdarzenia, a następnie w szpitalu, dokąd przewieziono ciężko ranne dziecko. Wobec doznanych obrażeń, dziewczynka zmarła w nocy. Powódka pozostała przy dziecku do chwili zgonu.

Po śmierci córki powódka była w skrajnej rozpacz, a następnie stała się apatyczna, przestała zajmować się domem i gospodarstwem, często płakała, źle sypiała, spędzała dużo czasu na cmentarzu przy grobie córki. Stan ten trwał ponad rok. Psychiatra, do którego za namową rodziny zwróciła się powódka, stwierdził stan depresyjny i przepisał leki. Pierwsza wizyta u psychiatry miała miejsce około trzech lat po śmierci córki. Leczenie u psychiatry nie było systematyczne. Dopiero od listopada 2003 r. powódka leczyła się systematycznie przez okres około 8 miesięcy, a następnie uznała, że poradzi sobie bez pomocy psychiatry. Po śmierci córki powódka obwiniała się, że w czasie wypadku pracowała w polu, nie była zaś z dzieckiem i z tej przyczyny nie chciała zajmować się gospodarstwem. Mąż sam prowadził gospodarstwo rolne i ostatecznie część gruntów sprzedał. Powódka otrzymuje rentę rodzinną w kwocie po 550 zł miesięcznie netto.

Utrata dziecka wywołała u powódki trwałą obawę o pozostałe dzieci. Zmniejszył się jej krąg znajomych, którzy odsunęli się od niej z powodu prowadzonych przez nią rozmów o zmarłym dziecku. Powódka ma problemy zdrowotne z tarczycą i żołądkiem; zażywa leki uspokajające. Biegli psychiatrzy zdiagnozowali zaburzenia adaptacyjno-lękowo-depresyjne, stwierdzając jednak, że nie mają one bezpośredniego związku ze śmiercią jej córki.

Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie o zadośćuczynienie nie podlega uwzględnieniu, obowiązujący bowiem w czasie zdarzenia stan prawny nie przewidywał roszczenia osób bliskich o zadośćuczynienie z tytułu własnej szkody niemajątkowej w następstwie śmierci poszkodowanego. Taką możliwość stwarza obecnie art. 446 § 4 k.c., jednak wszedł w życie dnia 3 sierpnia 2008 r., a więc już po śmierci córki powódki. W zakresie żądania odszkodowania Sąd pierwszej instancji uznał, biorąc pod uwagę już wypłaconą z tego tytułu kwotę, że z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powódki należy się jej kwota 20 000 zł wraz z odsetkami.

Przy rozpoznawaniu apelacji powódki Sąd Okręgowy powziął poważne wątpliwości, które przedstawił w zagadnieniu prawnym przytoczonym na wstępie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W dniu 3 sierpnia 2008 r. przepis art. 446 k.c. został zmieniony przez dodanie § 4, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Poprzednio obowiązujący stan prawny nie dawał tak wyraźnej podstawy do przyznania członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia. Przyjmowano zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że brak w kodeksie cywilnym odpowiednika art. 166 k.z., który stanowił podstawę roszczenia o zadośćuczynienie, oznaczał wykluczenie możliwości uwzględnienia tego rodzaju żądania. Nie oznacza to jednak, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie dostrzegano potrzeby naprawienia krzywdy wyrządzonej członkom rodziny zmarłego. W wielu orzeczeniach łagodząco restrykcyjną linię orzecznictwa przez stosowanie art. 446 § 3 k.c. do naprawienia także szkody niematerialnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67, nie publ., z dnia 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, nie publ., z dnia 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, nie publ., z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, "Izba Cywilna" 2003, nr 6, s. 37, z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ. lub z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, nie publ.). Wskazywano także, że art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, nie publ.). Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. przepisu art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK

307/09 (nie publ.), że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą.

Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie do relacji tego przepisu i art. 448 k.c. Sąd Najwyższy wyjaśnił je w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to zostało potwierdzone w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.). (...)

Trzeba się zgodzić z poglądem, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Wbrew pogładowi Sądu Okręgowego wyrażonemu w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia prawnego, osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana

bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4, jak i art. 448 k.c., z tym że na podstawie art. 446 jest to prostsze ze względu na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją jedyną podstawę roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c., zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego, jak i dla innych podmiotów.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).